

# KOSOWO – KRAINA GÓRNICZYCH MOŻLIWOŚCI

Delegacja przedstawicieli sektora górniczego z Kosowa, która odwiedziła Polskę i kilka instytucji związanych z górnictwem na Górnym i Dolnym Śląsku, złożyła wizytę także w Centrum Badań i Dozoru Górnictwa Podziemnego Sp. z o.o. Goście zapoznali się nie tylko z głównymi kierunkami działalności badawczej przedsiębiorstwa, ale przedstawili profil i problemy górnictwa kosowskiego. – Reprezentujemy Niezależną Komisję ds. Kopalń i Mineratów z Kosowa. ICMM jest niezależnym organem odpowiedzialnym za wydawanie licencji na działalność górniczą na terytorium Republiki Kosowa – mówi **KEMAJL ZEQRIRI**, członek zarządu ICMM.

## Powiedziałeś, że ICMM jest odpowiedzialna za wydawanie licencji na działalność górniczą. Jakiego rodzaju licencje wydajecie?

Wydajemy wszelkiego rodzaju licencje na działalność związaną z górniczą eksploracją i eksploatacją, w tym pozwolenia na specjalną działalność górniczą.

## Jakie działania i doświadczenia Polski w obszarze górnictwa są przedmiotem zainteresowania sektora górniczego Kosowa?

Naszym celem i zadaniem jest rozwijanie i rozszerzanie współpracy pomiędzy polskimi i kosowskimi firmami i instytucjami górniczymi. Polska znana jest z długoletnich tradycji górniczych, dlatego uznaliśmy, że to dobry partner dla nas. Jesteśmy zainteresowani współpracą we wszelkich obszarach związanych z przemysłem wydobywczym. Podczas naszego pobytu w Polsce mieliśmy okazję odwiedzić firmy zarówno produkujące sprzęt górniczy, jak i takie, jak Centrum Badań i Dozoru Górnictwa Podziemnego, wykonujące badania i analizy laboratoryjne oraz dozoru eksploatację urządzeń i ich elementów w warunkach naziemnych i podziemnych.

## Jednym z głównych bogactw naturalnych Kosowa jest węgiel brunatny. Jakie miejsce zajmuje w gospodarce kraju?

Często nazywamy Kosowo krainą górniczych możliwości. Kraj ma długie tradycje górnicze, wywodzące się jeszcze z czasów rzymskich i iliryskich. Posiada bogate i zróżnicowane zasoby mineralne, w tym ogromne pokłady węgla brunatnego – około 12 miliardów ton. Ponad 95% produkcji energii elektrycznej w Kosowie opiera się właśnie na węglu brunatnym. Dysponujemy ponadto zasobami



cynku i ołowiu – około 60 miliardów ton. W naszych kopalniach wydobywane są również magnezyt, nikiel, chrom, boksyt oraz wiele innych minerałów przemysłowych.

## Kto jest właścicielem kosowskich kopalń, czy są to przedsiębiorstwa państwowe, czy prywatne?

Jesteśmy w tej chwili w trakcie restrukturyzacji sektora górniczego. Póki co część kopalń podlega pod administrację państwową, a więc są własnością rządu. Ale posiadamy również przedsiębiorstwa będące własnością społeczną jak Treca, której właścicielem jest Kosowska Agencja Prywatyzacji. Możemy zatem powiedzieć, że występuje u nas mieszana forma własności, ale jak wspominałem, cały sektor górniczy podlega procesowi restrukturyzacji, także kwestie właścicielskie. Opracowaliśmy także strategię górniczą na lata 2012–2025. Zawarliśmy w niej cele i zadania, dotyczące restrukturyzacji sektora wydobywczego w kierunku górnictwa przyjaznego środowisku, adekwatnego do warunków rynkowych i zasad zrównoważonego wykorzystywania zasobów mineralnych. Niezbędne są prywatne nakłady finansowe dla rozwoju sektora górniczego przede wszystkim jako inwestycji realizowanej w partnerstwie publiczno-prywatnym.

## Jakie są największe problemy nękające górnictwo kosowskie?

W Kosowie mamy poważne problemy ze środowiskiem. W całym kraju mamy ponad 60 milionów ton odpadów, głównie odpadów z kopalń cynku i ołowiu. Do tego ponad 40 milionów ton popiołu pochodzącego z elektrowni. Zmagamy się również z problemem uwalniania kwaśnych wód kopalnianych. Maszyny i urządzenia pracujące w kopalniach są już przestarzałe, więc sprzęt wymaga nowych inwestycji. Mówiąc o wojnie i jej wpływie na sektor górniczy i górniczą infrastrukturę, trzeba wspomnieć, że część kopalń uległo zburzeniu, zakłady nie były właściwie utrzymywane, ale także eksploatacja nie była prowadzona zgodnie z górniczymi metodami. Stąd w tej chwili jest ogromny problem z reaktywacją tych kopalń. Niektóre zakłady górnicze zostały zatopione, a ich odwodnienie stanowi poważny problem zarówno inżynierski, jak i ekonomiczny.

## Jeśli chodzi o problemy środowiskowe, czy wdrożone zostały jakieś rozwiązania?

Jesteśmy w trakcie tego procesu.

Wprowadziliśmy pewne ramy prawne, ale w praktyce nie zrobiliśmy nic w zakresie rekultywacji odpadów. Wykonaliśmy niektóre najpilniejsze prace, niemniej nie w tym obszarze. Nie jest łatwo znaleźć rozwiązania dotyczące rekultywacji z uwagi na brak inwestycji i jasne ramy legislacyjne. Powiedzmy sobie jednak, że w całej Europie jest to pewien problem ze względu na nowe standardy i wymagania wynikające z nowych dyrektyw. Nie da się rekultywować starych odpadów, używając nowych standardów. Dam ci przykład – według znowelizowanych zasad każdy nowy odpad wymaga zastosowania geowłókniny i geomembrany. W rzeczywistości jednak nie jest możliwe wyciągnięcie całego składu odpadów, by móc na spodzie umieścić geowłókninę i geomembranę. Potrzebujemy własnych ram legislacyjnych dedykowanych starym odpadom i historycznym obszarom, których wzorcem mogą być niemieckie doświadczenia w zakresie gospodarowania terenami przemysłowymi.

## Jak wygląda kwestia bezpieczeństwa pracy

## w kopalniach w Kosowie?

ICMM prowadzi inspekcje działalności górniczej. Opracowaliśmy, a rząd zatwierdził prawo dotyczące bezpieczeństwa właśnie w obszarze górnictwa. Możemy powiedzieć, że nie mamy większych problemów, jeśli chodzi o bezpieczeństwo w kopalniach. Nadal jesteśmy daleko od standardów, niektóre problemy mogą wynikać z faktu, iż sprzęt górniczy jest przestarzały. Niemniej, poza kilkoma mniejszymi wypadkami, w ciągu roku nie dochodzi do poważniejszych incydentów. Pracujemy i współpracujemy z międzynarodowymi ekspertami w zakresie budowania odpowiednich warunków pracy. I właśnie znalezienie rozwiązań w zakresie zarządzania górnictwem, w tym dotyczących poprawy i wzrostu bezpieczeństwa w kopalniach, było celem naszej wizyty w Polsce.

## Liczymy zatem na owocną współpracę pomiędzy polskimi i kosowskimi firmami i instytucjami górniczymi. Dziękuję za rozmowę.

**ROZMAWIAŁA: JOANNA PRUCHNICKA**

